

## **3 lipca 2011. XIV Niedziela Zwykła. Komentarz ojca Jacka Salija**

(Za 9,9-10) Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem! Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny - jedzie na osiołku, na oślątku, źrebięciu oślicy. On zniszczy rydwany w Eframie i konie w Jeruzalem, łuk wojenny strzaska w kawałki, pokój ludom obwieści. Jego władztwo sięgać będzie od morza do morza, od brzegów Rzeki aż po krańce ziemi.

(Za 9,9-10)

Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem! Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny - jedzie na osiołku, na oślątku, źrebięciu oślicy. On zniszczy rydwany w Eframie i konie w Jeruzalem, łuk wojenny strzaska w kawałki, pokój ludom obwieści. Jego władztwo sięgać będzie od morza do morza, od brzegów Rzeki aż po krańce ziemi.

(Ps 145,1-2.8-11.13-14)

REFREN: Będę Cię wielbił, Boże mój i Królu

Będę Cię wielbił, Boże mój i Królu,  
i słauił Twoje imię przez wszystkie wieki.

Każdego dnia będę Ciebie błogosławił  
i na wieki wysławiał Twoje imię.

Pan jest łagodny i miłosierny,  
nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.  
Pan jest dobry dla wszystkich  
a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył.

Niech Cię wielbią, Panie, wszystkie Twoje dzieła  
i niech Cię błogosławią Twoi święci.  
Niech mówią o chwale Twojego królestwa  
i niech głoszą Twoją potęgę.

Pan jest wierny we wszystkich swoich słowach  
i we wszystkich dziełach swoich święty.  
Pan podtrzymuje wszystkich, którzy upadają,  
i podnosi wszystkich zgnębionych.

(Rz 8,9.11-13)

Wy nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy. A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha.

Jesteśmy więc, bracia, dłużnikami, ale nie ciała, byśmy żyć mieli według ciała. Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała - będziecie żyli.

(Mt 11,25)

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

(Mt 11,25-30)

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucicie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.

Komentarz

"Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom."

Szukanie i zdobywanie prawdy jest czymś właściwym samemu tylko

człowiekowi. Tę potrzebę poznania prawdy mamy od samego Stwórcy, toteż szukanie prawdy jest spełnianiem Jego woli. Ale człowiek może się tak zapędzić w poszukiwaniu prawdy, że może zupełnie przeoczyć to, że prawda najistotniejsza, prawda prowadząca do życia wiecznego, jest darem Bożym.

Wtedy ludzka mądrość staje się przeszkodą do poznania prawdy, i to tej prawdy, która zbliża do Boga i przygotowuje człowieka do życia wiecznego. I nieszczęśni ci mędrzy i myśliciele, których mądrość przeszkadza im otworzyć się na to poznanie Boga, do którego mamy dostęp tylko dzięki Chrystusowi i Jego Ewangelii. Nieszczęsna taka mądrość, która uniemożliwia człowiekowi zobaczenie, że dopiero od Chrystusa możemy otrzymać autentyczne poznanie Boga: "Wszystko przekazał Mi Ojciec mój...

I nikt nie zna Ojca, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić".

Trzeba spełnić dwa warunki, ażeby ludzka mądrość nie przeszkadzała nam w poznaniu prawdy Bożej: trzeba zawierzyć siebie Chrystusowi oraz być pokornym. "Przyjdźcie do Mnie wszyscy utrudzeni i obciążeni... Weźmijcie moje jarzmo na siebie". Innymi słowy, prawdy Bożej szukamy naszą życiową postawą. Chrystus Pan dźwigał swój krzyż w postawie zawierzenia Ojcu. Również my starajmy się iść przez życie, naśladowując Jezusa i Jego postawę zawierzenia.

Pan Jezus każe nam ponadto naśladować swoją pokorę: "uczcie się ode Mnie, bo jestem łagodny i pokorny sercem". On był pokorny również w stosunku do prawdy. Niczego nie głosił sam z siebie. Całą naukę, jaką nam głosił, przyniósł od swojego Ojca. My jesteśmy pokorni w stosunku do prawdy ostatecznej wówczas, jeśli uważnie wsłuchamy się w naukę Jezusa i Jego Kościoła; jeśli lękamy się naszą mądrością prawdę Bożą przeinaczać, ale w prostocie serca chcemy tylko tej prawdy, którą przyniósł nam Jezus od swojego Ojca i która przechowywana jest autentycznie w Jego Kościele.

o. Jacek Salij